

Wiadomość Tygodnia

138 ZEBRANIE PLENARNE KWPZM NA JASNEJ GÓRZE

Nuncjusz do zakonników: „Trzymajcie z papieżem mocno! Bo jak nie wy, to kto?!”



We wtorek 16 maja na Jasnej Górze rozpoczęło się dwudniowe, 138. zebranie plenarne Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

Po raz pierwszy z przełożonymi zakonów, zgromadzeń, prowincji i opactw w Polsce spotkał się Nuncjusz Apostolski abp Salvatore Pennacchio, który przedstawił aktualne oczekiwania Stolicy Apostolskiej wobec zakonników.

Wśród nich uznał potrzebę reewangelizacji świata, głoszenia Jezusa Chrystusa w zsekularyzowanym świecie.

Przekazał słowa uznania ojcom i braciom zakonnym za pracę w Kościele, za wielbienie Boga i służenie ludziom.

Arcybiskup zauważył, że kryzys życia duchowego Kościoła zwykle zaczynał się od podupadania zakonów. „Jeśli zakonnicy przestaną być przeniknięci życiem głęboko duchowym, kryzys odczuje cały Kościół. I odwrotnie, rozwój waszego życia duchowego, przyniesie rozkwit w Kościele” - mówił.

Apelował do osób konsekrowanych, aby trwali mocno z papieżem Franciszkiem. „Bo jak nie wy, to kto? Franciszek jest zakonnikiem i postępuje często jak zakonnik. Możecie go zrozumieć. Zakonnicy muszą trzymać z papieżem całym sercem, zwłaszcza w misji. Bądźcie zwornikiem jedności w Kościele. Biercie przykład ze św. An-

drzeja Boboli. Za jedność wiary kościoła, za jedność z jego Głową, oddał swoje życie”.

Nuncjusz przewodniczył też Eucharystii w kaplicy cudownego Obrazu Czarnej Madonny.

Na zaproszenie zarządu Konferencji z generałami, prowincjałami i opatami spotkał się ks. Marek Stokłosa, sercanin, doktor habilitowany w dziedzinie nauk prawnych, który omówił obowiązki wyższych przełożonych w sprawach nadużyć wobec nieletnich w świetle listu apostolskiego „Come una madre amorevole” (Jak kochająca matka) z 4 czerwca 2016 r.

Wśród nich wymienił: weryfikację wiadomości, dochodzenie wstępne, które należy dokładnie opisać oraz starannie przygotować stosowną dokumentację i przekazać ją za pośrednictwem przełożonego instytutu Kongregacji Nauki Wiary.

Prelegent zaznaczył, że dokument papieski rozszerza istniejące już zapisy prawa kanonicznego, które mówią o pozbawieniu urzędu kościelnego ordynariuszy diecezjalnych i zakonnych z ważnych przyczyn.

Jako przykład podał popełnienie lub zaniechanie czynów, które wyrządziły poważne krzywdy innym (fizyczne, moralne, duchowe czy majątkowe).

Z racji przypadającej w tym roku 300. rocznicy koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej wikariusz generalny o. Michał Lukoszek wygłosił okolicznościowe słowo na ten temat.

Przełożeni zakonnicy w trakcie zebrania plenarnego będą też rozmawiać o wyzwaniach związanych ze współczesną ewangelizacją w świetle przemian dokonujących się w naszym społeczeństwie, a także oczekiwań jakie płyną ze strony świeckich wiernych. Moderatorem tej dyskusji będzie o. prof. Andrzej Potocki, dominikanin.

Drugi dzień obrad przełożeni poświęcą sprawom bieżących oraz wyborom sekretarza generalnego i ekonomy KWPZM, a także

przedstawiciela zakonów męskich w Komisji Mieszanej Biskupów Wyżsi przełożeni życia konsekrowanego.

Tego dnia będzie także okazją do spotkania i dialogu z nowym przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski ds. instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowskiego Ojcem biskupem Jackiem Kicińskim CMF, który zakończy dwudniowe spotkanie wspólna Eucharystią celebrowaną w jasnogórskiej kaplicy.

Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich swoimi początkami sięga 1947 r. Obchodzi więc w tym roku 70-lecie istnienia. W jej skład wchodzi 77 przełożonych, reprezentujących 64 instytuty życia konsekrowanego skupiające ok. 12 tys. zakonników, z których prawie 3.300 pracuje w 91 krajach na całym świecie. [jms](#)

Wiadomości z kraju

400 LAT POLSKIEJ PROWINCJI ZAKONU KARMELITÓW BOSYCH

W niedzielę 14 maja 2017 roku mija dokładnie 400 lat od kanonicznego erygowania Polskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych. Aktu tego dokonała Kapituła Generalna Zakonu, obradująca w Rzymie. W tym samym dniu erygowano pięć innych prowincji zakonnych: genueńską, rzymską, longobardzką, francuską i belgijską. Prowincja Polska liczyła wówczas trzy klasztory: nowicjaski pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Krakowie, założony w 1605 roku, dom studiów pw. Matki Bożej z Góry Karmel w Lublinie, powstały w roku 1610, i dom profesów pw. św. Michała Archanioła we Lwowie, erygowany w 1614 roku. Istniał nadto, od 1612 roku, klasztor sióstr karmelitanek bosych w Krakowie przy ul. Grodzkiej. Wkrótce powstały nowe klasztory: już jesienią 1617 roku drugi w Krakowie (pw. św. Michała i Józefa pod Wawelem), w Poznaniu (1618), Przemyślu (1620), Wilnie (1624), Czernej (1629), Wiśniczu (1630), Berdyczowie (1630) i Warszawie (1639), a nadto klasztory misyjne na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, tak, że pod koniec XVII w. prowincja liczyła 17 klasztorów męskich i 8 żeńskich.

W 1724 r. prowincja podzieliła się na dwie: polską pw. Ducha Świętego i litewską pw. św. Kazimierza. Dynamiczny rozwój Zakonu udaremniły jednak wojny, zabory i upadek państwa z konsekwentnymi kasatami klasztorów. Z dwóch kwitnących prowincji Polski przedrozbiorowej, ostał się przy życiu jedynie klasztor w Czernej koło Krakowa. To on, pod koniec XIX wieku stał się zaczynem odnowy, m.in. dzięki staraniom św. Rafała Kalinowskiego i zakonników z zagranicy. Struktury prowincjalne, najpierw jako semiprowincję, wskrzeszono w Polsce

w 1911 roku, gdy od 1892 roku istniał klasztor z alumnatem w Wadowicach, a od 1909 roku nowy klasztor w Krakowie (przy ul. Rakowickiej). Pełnoprawną Polską Prowincję Zakonu ustanowiono ponownie w 1920 roku, po rewindykacji klasztorów w Lublinie i w Berdyczowie. W 1993 roku podzieliła się ona na Prowincję Krakowską pw. Ducha Świętego, liczącą dziś 23 klasztory w Polsce, Burundi, Rwandzie, Niemczech, Stanach Zjednoczonych, na Łotwie, Słowacji i Ukrainie oraz Prowincję Warszawską pw. Trójcy Przenajświętszej, z 16. domami zakonnymi w Ojczyźnie, na Białorusi, Syberii, w Stanach Zjednoczonych i we Włoszech.



Przez minione cztery wieki od erygowania pierwszej Polskiej Prowincji Zakonu, karmelici boscy – duchowi synowie św. Teresy od Jezusa i św. Jana od Krzyża, wpisali się w historię Kościoła i Ojczyzny, dając swój niezastąpiony wkład w kształtowanie duchowego oblicza Polaków. To jeden z pierwszych polskich karmelitów bosych, o. Andrzej Brzechwa, przetłumaczył na język łański *Dzieła* św. Jana od Krzyża (Kolonia 1639), przyczyniając się do internacjonalizacji

zacji orędzia Doktora Mistycznego. Znane są duchowe traktaty polskich karmelitów bosych z XVII wieku, poczynając od o. Hieronima Cyrusa, poprzez o. Stefana Kucharskiego, o. Aleksandra Kochanowskiego, o. Sebastiana Bolskiego, aż do o. Ottona Filka (zm. 2014), o. Dominika Widera (ur. 1929) czy wielu innych nam współczesnych. Któż nie zetknął się z poczytnymi książkami śp. o. Władysława Kluza (zm. 1995)? Wielu historyków i badaczy duchowości polskiego Kościoła, zwłaszcza zakonów, odwołuje się do studiów o. Honorata Cz. Gila (zm. 2015) i o. Benignusa J. Wanata (zm. 2013). A ileż to osób zawdzięcza karmelitom bosym, jako spowiednikom i kierownikom duchowym, prowadzenie ich po drogach życia wewnętrznego? Sam św. Jan Paweł II przypomniał w książce „Dar i Tajemnica” (Kraków 1996, s. 26), że korzystał z takiej posługi u śp. o. Leonarda od Męki Pańskiej (Kowalówki, zm. 1990). Nadto szczególnie zaangażowaniem ku gloryfikacji polskich kandydatów na ołtarze wyróżniał się śp. o. Michał Machejek (zm. 1998), długoletni postulator generalny Polski w Rzymie, a potem relator i konsultor Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, odznaczony przez Jana Pawła II medalem „Pro Ecclesia et Pontifice”.

W rozwoju pobożności polskiego ludu ważną rolę odegrały karmelitańskie sanktuaria maryjne w Ostrej Bramie, w Berdyczowie, w Gudogaju i w Czernej, do których należy dziś także dołączyć sanktuaria maryjne w Piotrkowicach, w Zamartem i w Starych Horach (na Słowacji), a nadto sanktuarium św. Józefa w Poznaniu, podniesione do godności bazyliki mniejszej i także, świętojózefowe sanktuarium wadowickie z

obrazem Oblubieńca NMP przyozdobionym papieskim pierścieniem św. Jana Pawła II.

Polscy karmelici bosci włączali się ochoczo w misyjne dzieło Kościoła, stając się w XVII i XVIII wieku zwiastunami Ewangelii w Persji i w Indiach, gdzie szczególnie dał się poznać o. Florencjusz Szostak (zm. 1773), wikariusz apostolski na Wybrzeżu Malabarskim, wyniesiony do godności biskupiej, a w dobie posoborowej w Afryce i w Ameryce Łacińskiej, zwłaszcza w Burundi, w Rwandzie i w Argentynie. Polscy zakonnicy, po przemianach ustrojowych, podjęli się też dzieła nowej ewangelizacji na Białorusi, Ukrainie, Słowacji, a nadto – wierni orędziu swego współbrata, św. Rafała Kalinowskiego, Patrona Sybiraków – osiedlili się i posługują Ludowi Bożemu na Syberii. Wychodząc zaś naprzeciw polskim emigrantom zza Oceanu, założyli polonijne sanktuaria w Koronie i w Munster koło Chicago, gdzie w „Amerykańskim Ludźmierzu” odbiera hołd „Gaździna Podhala”, dla której sam Jan Paweł II ofiarował, jako wotum, szczerozłoty różaniec, i której figura została niedawno ukoronowana papieskimi koronami.

Jako mistrzowie modlitwy, polscy karmelici bosci rozciągnęli duchową opiekę nad swymi siostrami w powołaniu – mniszkami karmelitankami, omadlającymi sprawy Kościoła i Ojczyzny i świadczącymi swym ukrytym życiem i ewangelicznym wyrzeczeniem o obecności Boga w historii człowieka. Zauważmy, że polskie karmelitanki boscie założyły w ostatnich dziesięcioleciach klasztory na Słowacji, Ukrainie, Syberii,

Islandii, a także w Norwegii i Kazachstanie. Zakonnicy karmelitańscy chcieli nadto nieocenione skarby duchowości karmelitańskiej, z jej widocznym znakiem – szkaplerzem świętym, ofiarować szerokiemu gronu osób świeckich, zaangażowanych religijnie. Duchowość Karmelu i przesłanie jego mistrzów szerzą Wydawnictwa Karmelitów Bosych w Krakowie i w Poznaniu, z czasopismami „Głos Karmelu” i „Zeszyty Karmelitańskie”, oraz Karmelitańskie Instytuty Duchowości w tych samych miastach, gdzie słuchacze karmią się treściami karmelitańskiej szkoły duchowości i zdobywają wiedzę dotyczącą teologii modlitwy i pedagogii świętości, zawsze w myśl wytycznych Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. Bogatą ofertę dla wszystkich, którzy pragną pogłębiać swoje życie duchowe i korzystać ze szkół modlitwy, stanowią karmelitańskie domy modlitwy i ośrodki rekolekcyjne w Czernej, Gorzędzieju, Piotrkowicach, Wadowicach i Zwoli k. Zaniemyśla, a na Słowacji w Lorinčiku, w afrykańskim zaś Wikanariacie Misyjnym w Butare i w Gitedze. Polscy karmelici bosci, świadomi faktu, że zakony żebrzące otwarte są na wszystkie rodzaje posługi apostolskiej, prowadzą także duszpasterstwo parafialne przy wielu swoich kościołach i to nie tylko na misjach, lecz także w Polsce i w Europie.

Karmelici bosci z kraju nad Wisłą wydali też wspaniałe owoce świętości, której przykładem są św. Rafał Kalinowski, bł. Alfons Mazurek, słudzy Boży Anzelm Gądek, Rudolf Warzecha i Franciszek Powiertowski. Wśród kandydatów na ołtarze nie brak oczywiście karmelitanek bosych czy innych osób żyjących duchowością Karmelu. Nale-

żą do nich chociażby m. Teresa Marchocka – karmelitanka bosa, m. Teresa Kierocińska – karmelitanka Dzieciątka Jezus i Kune-gunda Siwiec ze świeckiego zakonu karmelitańskiego, a także urzeczony orędziem św. Teresy od Dzieciątka Jezus bp Adolf Piotr Szelażek. Szczególne zasługi dla rozwoju duchowości karmelitańskiej położył nadto o. Cherubin Pikoń (zm. 2003), założyciel „Elianum”, jednego z prężnych świeckich instytutów życia konsekrowanego w Polsce.

Wymowny jubileusz czterechsetlecia erygowania Polskiej Prowincji Zakonu, nastraja więc do radosnego wyśpiewania dzięczynnego hymnu Bogu w Trójcy Jedynej. Jednak polscy karmelici bosci pragną podczas tego jubileuszu nie tylko „wspominać i opowiadać chwalebłą przeszłość”, ale także podejmować inicjatywę, by „budować nową wielką historię” (*Vita consecrata*, nr 110), pamiętając, że przynależność do Zakonu „bardziej niż powodem do chwały, jest źródłem poważnej odpowiedzialności” (*Mistrz w wierze*, nr 19). Dlatego, uświadamiając sobie powagę czasu, kierują do wszystkich zafascynowanych duchowością karmelitańską swoje pozdrowienie, życząc wszelkiego błogosławieństwa i opieki Maryi, Królowej i Ozdoby Zakonu, prosząc równocześnie o modlitwę, by ufając w Boże Miłosierdzie, z nadzieją i odwagą podejmowali wyzwania najbliższej przyszłości, w twórczej wierności pierwotnemu charyzmatowi i w otwartości na głos Ducha Świętego, który „wieje kędy chce” (J 3,8).

o. Szczepan T. Prażkiewicz OCD

Za: www.karmel.pl

PROWINCJAŁOWIE FRANCISZKAŃSCY SPOTKALI SIĘ W KALWARII ŻEBRZYDOWSKIEJ

W dniach 14-15.05.2017, odbyło się spotkanie Konferencji Prowincjałów Franciszkańskich. W kalwaryjskim klasztorze zebrali się wyżsi przełożeni Braci Mniejszych, Braci Mniejszych Konwentualnych i Braci Mniejszych Kapucynów.

Pierwszy dzień spotkania był okazją do braterskich rozmów. Tego dnia prowincjałowie zebrali się na wspólnych *Nieszporach*, adoracji Najświętszego Sakramentu, konferencji (O. Edmund Świerczek) oraz *Nabożeństwie majowym*.

Drugi dzień wizyty w Kalwarii rozpoczął się Eucharystią, której przewodniczył i słowo Boże wygłosił O. Teofil Czarniak. Podczas obrad prowincjałowie pochylali się nad wspólnie realizowanymi projektami.

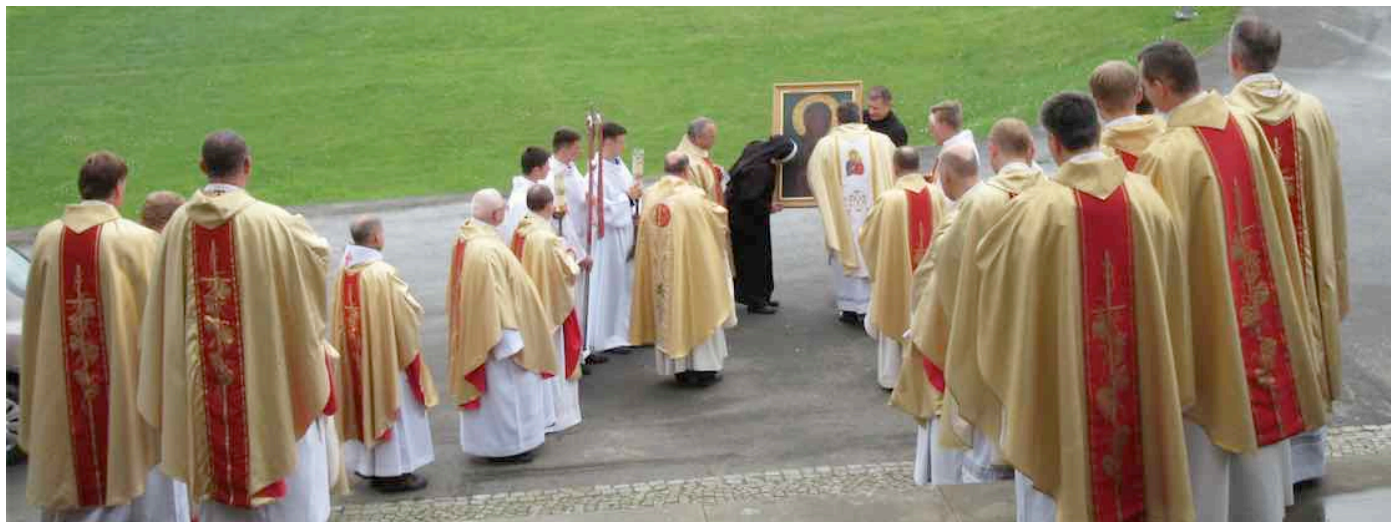
W trakcie spotkania dokonano wyboru nowego Przewodniczącego Konferencji Prowincjałów Franciszkańskich. Został nim o. Bernard Marciniak OFM z prowincji św. Franciszka z Asyżu Braci Mniejszych w Poznaniu.



Po obiedzie franciszkańscy ministrowie prowincjalni udali się do Częstochowy na zebranie wyższych przełożonych zakonnych.

Za: www.kalwaria.eu

W MIEJSCU PIASTOWYM ZAINAUGUROWANO PEREGRYNACJĘ MARYI W KLASZTORACH ARCH. PRZEMYSKIEJ



Błogosławiony Ks. Bronisław Markiewicz, Założyciel Zgromadzenia św. Michała Archanioła, na początku swojej działalności na "Górcie" w Miejscu Piastowym postanowił, aby wśród jego wychowanków Osoba Najświętszej Maryi Panny miała szczególne miejsce. Sprowadza figurę Matki i Królowej, która w tym wizerunku stała się bardzo bliska nie tylko wychowankom ale wszystkim wiernym, przybywającym do świątyni pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski.

Tak więc to miejsce, gdzie znajduje się Dom Macierzysty Księża Michalitów, zawsze gromadziło czcicieli Matki Bożej. 12 maja 2017 roku to miejsce zgromadziło wyjątkowych czcicieli Matki Bożej. 33 ka-

planów zakonników i 7 braci zakonnych o godz. 15.00 witało przed Sanktuarium św. Michała Archanioła i błogosławionego Ks. Bronisława Markiewicza Jasnogórską Ikonę Matki Bożej, bardzo bliską wszystkim Polakom, ale też trzeba zaznaczyć - bardzo bliską wszystkim osobom konsekrowanym, wywodzącym się z tej ziemi.

Kopia cudownego Obrazu z Jasnej Góry, peregrynująca od prawie czterech lat po klasztorach męskich w Polsce, odbierała tym razem hołd od zakonników znajdujących się na terenie Archidiecezji przemyskiej. Wszystkich zebranych w Sanktuarium przywitał ks. Jan Seremak CSMA - Delegat Konsulty na terenie Archidiecezji Przemyskiej. Pod przewodnictwem Przełożonego

Generalnego Księża Michalitów Księdza Dariusza Wilka została odprawiona Msza święta, podczas której główny celebrans zwrócił uwagę na nadzwyczajne miejsce tajemnic życia Matki Bożej w życiu osób konsekrowanych.

W trosce o powołania zakonne, po Mszy świętej i spotkaniu braterskim w refektarzu zakonnym, odmówiono cząstkę różańca świętego. W takiej atmosferze pobożności maryjnej, wspólnota zakonna Michalitów przeżywała 100-lecie objawień Matki Bożej w Fatimie. Oby te niezwykle 4 dni modlitwy i refleksji przed Ikoną Jasnogórskiej Matki i Królowej, zaowocowały błogosławionymi darami.

ks. Jan Seremak

O. JAN P. MALICKI WYBRANY PROWINCJAŁEM WARSZAWSKICH KARMELITÓW BOSYCH

W środę 10 maja 2017 r., w klasztorze przy Sanktuarium Św. Józefa w Poznaniu, w drugim dniu obrad, IX Kapituła Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych wybrała o. Jana Piotra Malickiego od Maryi Matki Kościoła na Przełożonego prowincjalnego.

Jan Piotr Malicki urodził się 15 października 1958 w Gdyni.

Po ukończeniu studiów z ekonomii na Uniwersytecie Gdańskim, w 1984 r. wstąpił do nowicjatu karmelitów bosych w Czernej koło Krzeszowic. Rok później złożył pierwszą profesję w Czernej. Dwuletnie Wyższe Seminarium Filozofii ukończył w Poznaniu, a teologię na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Tam też w 1991 r. został wyświęcony na kapłana. Po rocznej pracy w duszpasterstwie akademickim przy klasztorze karmelitów bosych w Krakowie i w nauczaniu katechezy, udał się do Brukseli na roczny kurs przygotowujący do misji w Afryce, którą rozpoczął w 1993 r. Pracę misyjną zainaugurował w Rwandzie w domu rekolekcyjnym w Butare. Z powodu wojny i związanych z nią nowych potrzeb duszpasterskich,

kontynuował swoją posługę kapłańską w parafiach Gahunga, Ruhango oraz w parafii katedralnej w Ruhengeri.

Z myślą o rozwoju domu rekolekcyjnego i formacji zakonnej, przełożeni wysłali go w 1998 r. na studia z teologii duchowości na Instytucie Terezjanum w Rzymie, który ukończył licencjatem „Genèse et dynamique de l'abandon amoureux à la miséricorde de Dieu chez sainte Thérèse de l'Enfant-Jésus” w 2000 r.



Po powrocie do Afryki poświęcił się pracy na polu formacji zakonnej w Rwandzie. Był odpowiedzialny za Interpostulat w Butare oraz za formację kleryków studiujących teologię w Delegaturze karmelitów bosych. W 2003 r. został wybrany na sekretarza rwandyjskiego Międzypokonnego Komitetu Formacji.

Pełnił kolejno funkcje magistra nowicjatu, przełożonego wspólnoty w Butare i radnego Delegatury Burundi-Rwanda.

Od 2002 r. wykładał teologię duchowości w Instytucie Nauk Religijnych (ISR) w Butare. W 2008 r., w ramach formacji ciągłej i pogłębienia wiedzy, obronił na Wydziale teologii na UKSW w Warszawie pracę doktorską na temat „Dynamika zawierzenia Miłosierdziu

Bożemu u św. Teresy z Lisieux i św. Faustyny Kowalskiej, studium porównawcze w świetle założeń teologii świętych”.

W 2010 r. został delegatem Ojca Generała w Delegaturze generalnej Kongo-Kinszasu i Kongo-Brazzaville. Urząd ten pełnił do czerwca 2014 roku, kiedy to powrócił do Prowincji macierzystej. Dnia 17 czerwca 2015 roku, po tym jak Prowincjał o. Łukasz Kansy został wybrany na Definitora generalnego naszego Zakonu, o. Jan Piotr Malicki został mianowany przez Definitorium generalne na prowincjała Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Z woli Kapituły Prowincjalnej będzie ten urząd pełnił przez nowe triennium, do maja 2020 roku.

o. Karol Milewski OCD

NOWA PRZEŁOŻONA SIÓSTR MARYI NIEPOKALANEJ

Kapituła Generalna Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej obradująca w Berlinie w dniach 2-18 maja dokonała dzisiaj, 15 maja, wyboru Przełożonej Generalnej. Po 18-letnim okresie urzędowania S. Almy Białek, nową Przełożoną Generalną Zgromadzenia została S. M. Sybilla Kołtan z Prowincji Polskiej.



Siostra Sybilla ma 41 lat, jest historykiem z tytułem doktora, aktualnie pełniła funkcję Asystentki Generalnej oraz funkcję Postulatora Generalnego do spraw Zgromadzenia do spraw beatyfikacji Ks. Założyciela – Jana Schneidera, Apostoła Miłosierdzia we Wrocławiu i S.M. Dulcissimi Hoffman, znanej na Śląsku jako Oblubienica Krzyża. *sr. M. Alma Białek, ustępująca Przeł. Generalna*

Za: Radio Watykańskie

WYSTAWA „BRAT NASZEGO BOGA” W BIAŁYMSTOKU

9 maja 2017 r. w Centrum Wystawienniczo-Konferencyjnym Archidiecezji Białostockiej miało miejsce otwarcie wystawy poświęconej osobie św. Brata Alberta – Adama Chmielowskiego pt. „Brat naszego Boga”. Uroczystego otwarcia dokonał Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski. Wystawę przygotowały Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku oraz Biblioteka Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku. Witając przybyłych na spotkanie ks. dr Dariusz Wojtecki, dyrektor biblioteki Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku, nawiązał do przeżywanego w polskim Kościele Roku Świętego Brata Alberta. Podkreślił, że stał się on główną przesłanką przemawiającą za potrzebą przybliżania osoby i działalności Świętego szerokim kręgom współczesnych odbiorców.

Głównym punktem spotkania była prelekcja ks. dr. hab. Radosław Kimszy, proboszcza parafii pw. Chrystusa Króla w Białymstoku, poświęcona osobie świętego Brata Alberta.

Nawiązując do osobistego doświadczenia duchowości albertyńskiej, stwierdził, że „przeżywanie w Kościele Roku Brata Alberta, po Roku Miłosierdzia, nie jest przypadkowe, gdyż życie jego Patrona stanowiło, uosobienie Boga, który objawia się w największym ze swych przymiotów – w Miłosierdziu”.

Ks. Kimsza przypomniał, że Brat Albert zanim stał się znany z działalności charytatywnej, wsławił się niezwykłym talentem malarskim. Odnosząc się zaś do kilku spośród wielu jego obrazów, przybliżył zebrany dokonującą się w sercu przyszłego świętego przemianę, której widoczna była w jego twórczości artystycznej.

Prelegent szczególną uwagę poświęcił najsłynniejszemu obrazowi Chmielowskiego – „Ecce Homo”. Wyjaśniał, że „dopiero w przedstawieniu Chrystusa umęczonego i znieważonego, Brat Albert dostrzegł całą prawdę o Bogu”.



Spotkanie zakończyło słowo Wojewody Podlaskiego, po który uczestnicy spotkania mogli osobiście zapoznać się z twórczością Brata Alberta, patrząc na reprodukcje jego obrazów oraz przypominając historię jego życia opisaną i zilustrowaną na specjalnie przygotowanych planszach. Wystawę uzupełniają publikacje książkowe oraz czasopisma poświęcone Bratu Albertowi pochodzące ze zbiorów obydwu bibliotek.

Wystawę o św. Bracie Albercie można oglądać do 8 czerwca br. Centrum Wystawienniczo-Konferencyjnym przy ul. Kościelnej 1A w Białymstoku do 8 czerwca w godz. 9.00-15.00.

Więcej (zdjęcia) na: www.archibial.pl

POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA WERBISTÓW W GOLKOWICACH

W dniu 13 maja – w stulecie objawień fatimskich – w obecności bardzo licznie zgromadzonych parafian oraz wielu gości odbyła się uroczystość poświęcenia kościoła pw. Matki Boskiej Fatimskiej w Golkowicach (archidiecezja krakowska). Konsekracji dokonał ks. Bp Tadeusz Pieronek, który obecnie pomaga biskupom archidiecezji krakowskiej w czynnościach liturgicznych. Parafia w Golkowicach została erygowana w 2000 r. przez śp. ks. kard. Franciszka Macharskiego i powierzona duszpasterskiej

posłudze Zgromadzeniu Słowa Bożego (Misjonarze Werbiści).



W uroczystości konsekracji wzięli udział kapłani archidiecezji krakowskiej, przede wszystkim z dekanatu Wieliczka Zachód, na czele z ks. dziekanem Wiesławem Popielarczykiem. Obecny był Prowincjał Zgroma-

dzenia Słowa Bożego – O. Eryk Koppa SVD. Przybyła także grupa werbistów, zwłaszcza tych, którzy pracowali i posługiwali w parafii w Golkowicach. Ponadto uroczystość zgromadziła przedstawicieli senatu Rzeczypospolitej, władz samorządowych, Związku Podhalan, nauczycieli i służb mundurowych, wśród których najliczniejszą grupę stanowili strażacy.

Konsekracja została przygotowana przez O. Stanisława Łomnickiego SVD, obecnego proboszcza parafii M.B. Fatimskiej w Golkowicach, który posługuje w tej parafii od 10 lat. Oprawę liturgiczną pomógł przygotować i poprowadził ks. Stanisław Mieszczak SCJ.

Jan Wróblewski SVD

SUKCES MISYJNEGO "JARMARKU Z ANIOŁAMI"

Tylko w maju, ale za to przez cały miesiąc. Każdego wieczoru przed godziną 18.00 z jasnogórskiej wieży płyną dźwięki maryjnych melodii. Bracia i siewcy zwani intradziastami grają na trąbkach.

Grając „na żywo” na jasnogórskiej wieży, na cztery strony świata, paulini chcą podkreślić, że maj jest w polskiej tradycji religijnej czasem szczególnej czci Maryi, Matki Jezusa i Królowej z Jasnej Góry.

Codziennie przed godziną 18.00 kilka osób, w tym ubrani w białe habity paulini, wchodzi na wieżę jasnogórską. W tym czasie wieża jest już zamknięta dla zwiedzających. Intradziści w ok. siedem minut pokonują ponad dwieście schodów wiodących w górę, docierając na pierwszą kondygnację.

Stąd rozpoczynają grę na „chwałę Matki Bożej”. Zazwyczaj wykonywane są cztery zwrotki wybranej pieśni maryjnej. Czasem z podziałem na głosy, kolejno z czterech stron wieży, po jednej zwrotce. Intradziści mają przygotowanych pięć, sześć pieśni, więc każdego dnia tygodnia mogą grać inną melodię.

– Taka gra na żywo z wieży bardzo nas zaskoczyła. To coś wspaniałego. Dobrze, że paulini podtrzymują takie zwyczaje. Ten dźwięk trąbek ma w sobie coś nadzwyczajnego, charakterystycznego tylko dla Królowej – powiedziały turystki.

W związku z jubileuszem 300-lecia koronacji cudownego obrazu Matki Bożej wieża jasnogórska ozdobiona jest specjalnymi banerami z nimbami Maryi i Jezusa w symbolicznych koronach, z logo roku jubileuszowego i biało-czerwoną wstęgą. Na jednym z banerów są także słowa z modlitwy Apelu Jasnogórskiego.

Ponad 106-metrowa, jedna z najwyższych w Polsce, wieża bazyliki to jeden z najbardziej rozpoznawalnych elementów architektury sanktuarium. Obecnie, w związku z remontem, część wieży otaczają rusztowania. Przeor Jasnej Góry o. Marian Waligóra zdecydował, że

można wykorzystać je do przekazania informacji o obchodach jubileuszu.

Obecna wieża, piąta w historii sanktuarium, w dolnej części pochodzi z 1714 roku, natomiast jej szczyt z początku XX wieku. Całość nosi cechy baroku.



Nad pierwszą kondygnacją umieszczono zegar z 36 dzwonkami i dzwonekami, które wygrywają melodie pieśni maryjnych. Na narożnikach środkowej kondygnacji znajdują się cztery figury: św. Pawła Pustelnika, św. Floriana, św. Kazimierza królewicza i św. Jadwigi królowej. Najwyższą, piątą kondygnację, na którą prowadzi 516 schodów, zdobią posągi doktorów Kościoła: św. Leona Wielkiego, św. Grzegorza z Nazjanzu, św. Augustyna i św. Ambrożego.

Na iglicy wieży znajduje się kruk z bochenkiem chleba w dziobie (z godła paulinów) oraz metalowa chorągiewka z monogramem imienia Najświętszej Maryi Panny.

Zwieńczenie jasnogórskiej wieży stanowi krzyż, którego palące się nocą lampki są symbolem światła i mocy płynących z tego świętego miejsca.

Za: www.deon.pl

FORUM MŁODYCH W KRAKOWIE U SIOSTR SŁUŻEBNICZEK

„Ani chwili bez miłości” - to hasło, które przyświecało III Ogólnopolskiemu Forum

Młodych w Krakowie. Zostało ono zorganizowane przez Siostry Służebniczki, a wzięło w nim udział około 200 osób z całej Polski. Celem spotkania była wzajemna integracja, modlitwa oraz pogłębienie swojej wiary.

Forum odbyło się w dniach 29 kwietnia – 2 maja przy parafii M.B. Częstochowskiej w Krakowie. Podczas tych kilku dni młodzież rozważała słowa Ewangelii św. Łukasza o Zacheuszu, poznawała ciekawe miejsca oraz uczestniczyła w warsztatach, prelekcjach, wieczorach uwielbienia. Pierwsze

dwa dni zostały opatrzone sentencją „Dom Ojca”. Trzeci dzień nawiązywał do słów „Dom Miłosierdzia”, natomiast czwartego uczestnicy skupiali się na temacie „Dom Posłania”. Codziennej modlitwie porannej, oprócz ewangelii, towarzyszyła medytacja i słowa papieża Franciszka. Podczas wspólnych spotkań młodzież chętnie śpiewała i tańczyła na chwałę Boga. W ten sposób uczestnicy mogli lepiej poznać siebie nawzajem.

Młodzi ludzie chętnie angażowali się w zorganizowane dla nich warsztaty, między innymi kulinarne, taneczne, plastyczne, komunikacji, flagi oraz teatralne. Dzięki nim mogli rozwinąć swoje talenty lub odkryć zupełnie nowe zainteresowania. Podczas każdego dnia młodzież uczestniczyła w

kręgach biblijnych, gdzie w grupach mogła podzielić się wrażeniami z Forum



Dobłą okazją do poznania miasta i siebie nawzajem była gra miejska oraz zwiedzanie Opactwa Cytersów w Mogile.

Uczestnicy wzięli udział także w wieczorze uwielbienia, co było dla wielu osób dużym przeżyciem duchowym. Okazją do pojed-

kania z Bogiem był wieczór pokutny, który odbył się trzeciego dnia. Młodzi ludzie zwracali się do Pana w pieśniach i modlitwie, a także chętnie przystępowali do spowiedzi.

Ostatniego dnia z wizytą przybyli długo wyczekiwani goście – ks. bp Grzegorz Ryś oraz Matka Generalna Beata Chwistek. Ks. bp przewodniczył mszy świętej, a następnie poprowadził spotkanie dla uczestników Forum. Ks. biskup nawiązał z młodzieżą doskonały kontakt i przekazał im wiele mądrości na temat wiary. Na zakończenie uczestnicy przyznali, że pobyt w Krakowie bardzo im pomógł w zbliżeniu się do Boga i pełni entuzjazmu oraz żywej wiary powrócili do swoich domów. *Siostry Służebniczki*

REFLEKSJA TYGODNIA

NUNCJUSZ APOSTOLSKI DO WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH

W trakcie rozpoczętego 16 maja na Jasnej Górze zebrania plenarnego KWPZM z przełożonymi wyższymi spotkał się Nuncjusz Apostolski w Polsce Abp Salvatore Pennacchio i skierował do nich przemówienie na auli obrad oraz wygłosił homilię. Poniżej Czytelnicy znajdą teksty obu wystąpień

PRZEMÓWIENIE W SALI KONFERENCYJNEJ

Drodzy Przełożeni,

Po raz pierwszy mam możliwość uczestniczyć w zebraniu plenarnym waszej Konferencji, która reprezentuje ważną część Kościoła.

Jest dla mnie radością, że mogę spotkać się z dużą rzeszą osób odpowiedzialnych za życie wspólnotowe i działalność męskich instytutów zakonnych.

Podajmujecie swoje obrady w szczególnym miejscu dla Kościoła w Polsce. Jest to miejsce ważne też dla mnie i to nie tylko teraz, gdy jestem Nuncjuszem apostolskim w tym kraju, ale także wcześniej. To tu przyjechałem w dziesiątą rocznicę sakry, aby u stóp Matki Bożej Częstochowskiej podziękować Bogu za otrzymane łaski. Przez wiele lat byłem nuncjuszem w dalekiej Afryce, Azji, Indii, Nepalu, Tajlandii. I tam również przy różnych okazjach bardzo często spotykałem się z przedstawicielami życia konsekrowanego i wspólnotami męskich zakonów i zgromadzeń. To oczywiście była inna kultura, Afryka i świat Wschodu, ale istota życia konsekrowanego jest przecież zawsze ta sama.

Papież Franciszek, podczas niedawnego spotkania z unią przełożonych zakonów i zgromadzeń zakonnych męskich, opowiedział o swoim zwyczaju powierzania spraw trudnych, spędzających sen z oczu, świętemu Józefowi. Pisze wtedy mały liścik do Świętego i wsuwa go pod jego figurę, która stoi w papieskim pokoju. I - jak sam mówi - *może wtedy spać spokojnie*. Dziś, gdy patrzę na was, to sobie myślę, że często zgromadzenia zakonne, które reprezentujecie, przyjmują na siebie rolę świętego Józefa z papieskiego pokoju. Gdy są trudne sprawy, gdy są kwestie spędzające sen z oczu, można zawsze liczyć na waszą pomoc. Nie boicie się iść na obrzeża, podejmować się spraw trudnych, czasami z wielkim kosztem, bo

przecież możliwości personalne bywają niekiedy dość ograniczone, a potrzeby są ciągle wielkie.

Chcę skorzystać z tej okazji, aby wyrazić wam za to wdzięczność Kościoła. Nie zawsze jest ona wyraźnie artykułowana, bo przecież jesteśmy wszyscy świadomi, że robimy to dla Boga i ludzi, a nie dla budzenia wdzięczności. Jednak co jakiś czas potrzebne są słowa uznania, aby jeszcze bardziej pobudzać wielkoduszność serc osób konsekrowanych. Proszę, zanieście moje słowa uznania i wdzięczności do swoich wspólnot zakonnych i przekażcie je wszystkim ojcom i braciom zakonnym, a także tym, którzy przygotowują się do życia zakonnego i kapłaństwa.

Powołanie zakonne to dwa wymiary, jak przypominał niedawno Papież: wielbienie Boga i służenie Mu w braciach i siostrach. Obu tych postaw nie można od siebie oddzielać. To jest właśnie to „wyjście z siebie”, które dokonuje się na drodze uwielbienia i służby.

Przypominam te słowa właśnie w tym maryjnym sanktuarium i w kontekście stulecia objawień fatimskich.

Maryja jest Matką Kościoła, a wasze powołanie jest fundamentalnym charyzmatem dla drogi Kościoła. Dlatego Papież Franciszek powiedział to wprost: „nie jest możliwe, aby osoba konsekrowana nie współodczuwała z Kościołem (...). Jest to współodczuwanie z Kościołem, które znajduje swój synowski wyraz w wierności Magisterium, w komunii z biskupami i Następcą Piotra, biskupa Rzymu, widzialnego znaku jedności”.

To są słowa papieskiej zachęty i przestrogi, które chcę wam dzisiaj powtórzyć. Niech one będą zawsze wyznacznikiem naszego powołania, a więc uwielbienia Boga i służby ludziom. I o to się również modlę.

Nie można też zapomnieć o dzisiejszym święcie, patrona Polski, który wywodzi się z życia konsekrowanego. Święty Andrzej Bobola nie zawsze był łatwym podwładnym dla swoich przełożonych, a jednak potrafili oni dostrzec w nim zalety ducha. Bo zadaniem przełożonych jest przede wszystkim prowadzić do zbawienia, a nie osądzać. W sercu i umyśle musicie mieć słowa Pana Jezusa, zapisane w janowej Ewangelii: „Nie przyszedłem bowiem po to, aby świat sądzić, ale by świat zbawić” (J 12, 47).

Drodzy Przełożeni,

Przyjmijcie te moje słowa, jako pełne życzliwości i szacunku życzenia Nuncjusza Apostolskiego dla was. I obiecuję także moją pamięć w modlitwie o was i w intencjach powierzonych wam współbraci.



HOMILIA W KAPLICY CUDOWNEGO OBRAZU

Czcigodni i Drodzy wyżsi Przełożeni,

Okres paschalny to radosny czas. Cieszę się, że mogę być z wami na Mszy świętej i podzielić się kilkoma słowami homilii, tym bardziej, że dzieje się to w szczególnym miejscu, a do tego przypada dziś święto świętego Andrzeja Boboli, patrona Polski.

1. W tekstach biblijnych przewija się dziś jedna myśl – jedność. Już w początkach Kościoła podziały były antyświadectwem w misji głoszenia Dobrej Nowiny. Święty Paweł, szukając rozwiązania tego problemu, odwołuje się do najwyższego autorytetu: do Krzyża Chrystusa, mającego moc zwalczającą wszelkie podziały. Chrystus rozkładając ramiona na krzyżu ostatecznie zniszczył podział między niebem a ziemią, otwierając ludziom drogę do niebieskiej ojczyzny. Kluczem jest Krzyż i to nie jest banał. Moc płynie z kontemplacji Chrystusa wiszącego na Krzyżu, po ludzku bezradnego i bezsilnego. Sami pewnie doświadczacie czasem tej bezradności w kierowaniu zakonami czy ich częściami. Znacnie w pewnym sensie ten ból krzyża. Często, jako przełożeni, jesteście niesprawiedliwie osądzeni przez podwładnych, którzy bywają niejednokrotnie krótkowzroczni: nie wiedzą i nie widzą wszystkiego. Dlatego musicie czerpać moc z Krzyża Chrystusowego, aby nie odreagowywać na podwładnych za zło wyrządzone ich słowami. Dzięki takiej postawie, jako przełożeni, będziecie budować jedność łagodząc konflikty i unikając niebezpieczeństwa konsolidacji swoistej „jedności” budowanej wokół „wspólnego wroga”.

2. Kryzys życia duchowego Kościoła zwykle zaczynał się od podupadania zakonów. Jeśli zakonnicy przestaną być przenikliwymi życiem głęboko duchowym, kryzys odczuje cały Kościół. I odwrotnie, rozwój waszego życia duchowego, przyniesie rozkwit w Kościele. Kładę wam to mocno na sercu.

Aby to życie duchowe postępowało, ceńcie sobie mądrość i odwagę. A to oznacza, że trzeba zwracać uwagę na *sensus fidei* w wszystkich wspólnotach. To nie jest tak, że podwładnymi trzeba tylko kierować; trzeba ich też posłuchać. Oni są na pierwszej linii, mają doskonałe wycucie przez doświadczenie tej właśnie pierwszej linii. Słuchajcie podwładnych zwłaszcza w sprawach powierzonych misji. Aby nie było tak, że zakonnik rozeznaje, jego duchowny mu w tym pomaga, a przełożony i tak podejmuje decyzję, nie biorąc tego wszystkiego pod rozwagę. W waszych radach dobrze jest mieć osoby, które nie są skłonne zawsze przyklaskiwać, ale mają odwagę się z wami nie zgodzić. Warto mieć takiego doradcę, bo on rzeczywiście pomaga w uczciwym rozeznawaniu i może też pomóc w łagodzeniu braku jedności wśród podwładnych.

3. Jedność buduje się horyzontalnie i wertykalnie. Chodzi o rozsądne planowanie, a nie budowanie chwały osoby przełożonego. Jedność myśli i pracy to także odwaga dokończenia dzieła rozpoczętego przez poprzednika; to także cnota cierpliwości, pozwalająca, aby dobre dzieło, zaczęte przez urzędującego przełożonego, było dokończony przez jego następcę. Rozsądne planowanie w ciągłości myśli i pracy służy jedności, a chwałę należy oddawać Bogu.

4. Życiu w posłuszeństwie może grozić niebezpieczeństwo ukrytej przemocy. To bardzo ważna kwestia w misji przełożonego, bo może się pojawić pokusa, aby trudność z poradeniem sobie z „silnym” podwładnym, rekompensować sobie w stosunku do tych, którzy i tak posłuchają. Trzeba znowu powrócić do mocy Krzyża Chrystusowego. Niech Jego kontemplacja będzie miejscem ukojenia i ostudzenia emocji. Jest takie afrykańskie powiedzenie, że tam gdzie dwa słonie się biją, to trawa na sawannie jest zniszczona. Dlatego szczególnie wy musicie być mistrzami rozeznawania i podejmowania decyzji. Badajcie myśli i uczucia. Miejcie także szacunek dla odczuć, a nawet słabości innych. Jesteście przełożonymi, a więc wasi podwładni są waszymi współbraćmi. Musicie być odpowiedzialnymi w miłości, wtedy nawet na urzędzie przełożonego nie stracie przyjaciół.

5. Ostatnia kwestia, która leży mi na sercu: trzymajcie z papieżem mocno! Bo jak nie wy, to kto?! Franciszek jest zakonnikiem i postępuje często jak zakonnik. Możecie go zrozumieć. Zakonnicy muszą trzymać z papieżem całym sercem, zwłaszcza w misji. Bądźcie zwornikiem jedności w Kościele. Biercie przykład ze świętego Andrzeja Boboli. Za jedność wiary Kościoła, za jedność z jego Głową, oddał swoje życie.

Drodzy Przełożeni!

Madonna, *Mater Dolorosa*, wzór pokory i rozeznania, niech was każdego dnia wspomaga w byciu wiernymi Krzyżowi Chrystusowemu i radosnymi świadkami Chrystusa Zmartwychwstałego.

Alleluja!

Za: www.nuncjatura.pl

Wiadomości zagraniczne

FRANCISZEK W FATIMIE: POD OPIEKĄ MARYI KONTEMPLUJEMY PRAWDZIWE OBLICZE JEZUSA

Pod opieką Maryi kontemplujemy prawdziwe oblicze Jezusa Zbawiciela – mówił Franciszek podczas Mszy św. z okazji setnej rocznicy objawień Matki Bożej w Fatimie.

Na początku liturgii papież kanonizował Franciszka i Hiacynkę Marto, których „Dziewica Maryja wprowadziła w ogromne morze Światła Boga, doprowadzając ich do wielbienia Go”.

Podkreślił, że z Jej ramion przyjdzie nadzieja i pokój, których potrzebują i o które błaga dla wszystkich braci w chrzcie i w człowieczeństwie, a zwłaszcza dla chorych i niepełnosprawnych, więźniów i bezrobotnych, ubogich i opuszczonych. Zachęcił, aby pod opieką Maryi odkryć młode i piękne oblicze Kościoła, który jaśnieje, gdy jest gościnny, wolny, wierny, ubogi w środki i bogaty w miłość.

Nawiązując do słów z Apokalipsy św. Jana: „Wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce” i z Ewangelii gdy Jezus mówi do ucznia: „Oto Matka twoja” Franciszek zaznaczył: „Mamy Matkę!”, „Bardzo piękną Panią”, jak komentowali między sobą wizjonerzy z Fatimy wracając do domu, 13 maja przed stu laty.

Mówiąc o tym pierwszym objawieniu papież przypomniał, że tylko dzieci widziały „Matkę Niebieską”. „Dziewica Matka nie przyszła tutaj, abyśmy Ją widzieli: na to będziemy mieli całą wieczność, oczywiście jeśli pójdziemy do Nieba” – stwierdził Ojciec Święty.

Wyjaśniał, że Matka Boża przeczując i przestrzegając nas przed groźbą piekła, do którego prowadzi – często proponowane i narzucone – życie bez Boga, bezczeszczące

Boga w Jego stworzeniach, przyszła, aby nam przypomnieć o Bożym Świetle, które w nas mieszka i nas okrywa.



Przypomniał słowa jednej z wizjonerek, Łucji, że tych „troje uprzywilejowanych dzieci znajdowało się wewnątrz światła Boga, promieniującego z Matki Bożej”. „Ogarnęła ich płaszczem światła, którym obdarzył ją Bóg. Zgodnie z przekonaniem i uczuciem wielu, jeśli nie wszystkich pielgrzymów, Fatima jest przede wszystkim tym płaszczem Światła, który nas okrywa, tutaj tak samo jak w każdym innym miejscu na Ziemi, kiedy uciekamy się pod opiekę Najświętszej Matki, aby ją prosić, jak uczy: Salve Regina, «Okaż nam Jezusa»” – mówił papież.

Papież przypomniał, że Bóg udzielił w ciągu minionych stu lat spędzonych pod „płaszczem Światła”, którym Matka Boża, wychodząc z Portugalii bogatej w nadzieję, ogarnęła wszystkie krańce Ziemi. Postawił za wzór świętych Franciszka i Hiacynkę Marto, których „Dziewica Maryja wprowadziła w ogromne morze Światła Boga, doprowadzając ich do wielbienia Go”. „Stąd wypływała dla nich moc, aby pokonywać przeciwności i cierpienia. Boża obecność stała się stałym elementem ich życia, jak wyraźnie przejawia się to w usilnych modlitwach za grzeszników i stałym pragnieniu trwania

przy Jezusie «ukrytym» w tabernakulum” – mówił Franciszek.

Papież podziękował uczestnikom jubileuszu objawień za przybycie. „Nie mogłem tutaj nie przybyć, aby oddać cześć Maryi Pannie i Jej powierzyć Jej synów i córki. Pod Jej płaszczem nie zagubię się; z Jej ramion przyjdzie nadzieja i pokój, których potrzebują i o który błagam dla wszystkich moich braci w chrzcie i w człowieczeństwie, a zwłaszcza dla chorych i niepełnosprawnych, więźniów i bezrobotnych, ubogich i opuszczonych” – powiedział Ojciec Święty i wezwał do modlitwy: „Drodzy bracia, módlmy się do Boga, z nadzieją, że ludzie nas wysłuchają; i zwróćmy się do ludzi z pewnością, że Bóg spieszy nam na ratunek”.

Przypomniał słowa z jednego z listów siostry Łucji, że Bóg wymaga od każdego z nas wypełniania obowiązków swego stanu. „Niebo uruchamia tutaj prawdziwą i w pełnym tego słowa znaczeniu mobilizację powszechną przeciwko tej obojętności, która oziębia nam serce i pogłębia naszą krótkowzroczność. Nie chcemy być poronioną nadzieją!” – powiedział Franciszek i przypomniał, że Jezus upokorzył się i zstąpił aż na krzyż, aby nas znaleźć i w nas pokonać mroki zła i doprowadzić nas z powrotem do Światła.

„Pod opieką Maryi, jesteśmy w świecie «stróżami poranka», którzy potrafią kontemplować prawdziwe oblicze Jezusa Zbawiciela, to oblicze, które jaśnieje w Wielkanoc, i odkryć młode i piękne oblicze Kościoła, który jaśnieje, gdy jest misyjny, gościnny, wolny, wierny, ubogi w środki i bogaty w miłość” – zakończył Franciszek

Za: Radio watykańskie

SREBRNY JUBILEUSZ OBECNOŚCI SALETYNÓW NA UKRAINIE I USTANOWIENIE NOWEGO OKRĘGU

Odpust w Busku ku czci św. Stanisława Biskupa i Męczennika 8 maja br. miał dwa wyjątkowe akcenty – obchody 25. rocznicy posługi saletynów na Ukrainie oraz utworzenie Okręgu Europy Wschodniej w ramach polskiej prowincji zgromadzenia. W skład nowej jednostki weszło osiem domów zakonnych i wspólnot z Białorusi i Ukrainy.

Uroczystej Eucharystii w kościele pw. św. Stanisława w Busku 8 maja przewodniczył arcybiskup Mieczysław Mokrzycki. Razem z metropolitą lwowskim Mszę św. koncelebrowało 30 kapłanów zakonnych i

diecezjalnych, wśród nich przełożony polskiej prowincji saletynów ks. Andrzej Zagórski MS, członkowie zarządu prowincjalnego – ks. Piotr Cieplak MS, ks. Robert Głodowski MS i ks. Czesław Hałgas MS, saletyni pracujący na Białorusi, Ukrainie i w Polsce oraz księży z sąsiednich dekanatów. W uroczystości jubileuszowej uczestniczyli też bracia zakonnicy, klerycy z seminarium saletynów z Krakowa, siostry zakonne, przedstawiciele lokalnych władz i wielu wiernych obrządku rzymsko- i greckokatolickiego. Zebranych gości serdecznie powitali przedstawiciele parafian i proboszcz parafii w Busku, a jednocześnie przełożony nowo ustanowionego Okręgu Europy Wschodniej ks. Jan Stachura MS.

W wygłoszonej homilii abp Mieczysław Mokrzycki dziękował Bogu za 25 lat posługi misjonarzy saletynów dla Kościoła na Ukrainie, zwłaszcza za pracę duszpasterską na terenie archidiecezji lwowskiej. – *Ćwierć wieku temu odpowiadając na apel ówczesnego metropolity, kardynała Mariana Jaworskiego, przybyliście do Kościoła, który w zamysle powojennej władzy sowieckiej skazany był na zagładę. Dzięki Bogu tak się nie stało, gdyż ludzkie drogi i myśli daleko inne są od dróg i myśli Boga, a zapewnienie Jezusa powiedziane do św. Piotra: „a bramy piekielne Go nie przemogą” są tego najlepszym dowodem. Dzisiaj możemy powtórzyć, że nie przemogły i nie przemogą bramy piekielne Kościoła, a wy macie w tym udział* – podkreślił metropolita lwowski.



Po Komunii św. abp Mieczysław Mokrzycki poświęcił obraz Matki Bożej Saletyńskiej – dar dla kościoła parafialnego od saletynów, którzy posługiwali w Busku. Następnie ks. prowincjał Andrzej Zagórski MS przekazał świece przełożonym domów należących do Okręgu Europy Wschodniej. Nawiązując do słów metropolity lwowskiego, przełożony prowincji powiedział, że symbol misji, do jakiej Bóg powołuje zgromadzenie. – *Ten znak niech dzisiaj będzie prorocstwem dla nas, misjonarzy saletynów w Okręgu Wschodniej Europy, byśmy tam, gdzie jesteśmy, stawali się świadkami Jezusa Chrystusa, tymi, którzy niosą tajemnicę Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelię ludowi Bożemu* – zachęcał ks. Zagórski.

– Powstanie okręgu to docenienie długoletniej pracy naszych współpracowników na terenach byłego ZSRS. Jej owocem jest zwiększenie liczby domów zakonnych i wspólnot oraz miejscowe powołania – i nadzieja na kolejne. Okręg przenosi ciężar odpowiedzialności za posługę zgromadzenia na współpracowników posługujących w nim, przy zachowaniu ścisłej więzi z prowincją i jej zarządem. Utworzenie okręgu to impuls do odnowienia zapału zakonnego i duszpasterskiego; to pierwszy krok do uzyskania większej autonomii, być może z czasem powstania regionu, a nawet samodzielnej prowincji, jeśli taka będzie wola Boża; to również poczucie stabilizacji w posłudze pełnionej przez współpracowników należących do okręgu – wyjaśnia rzecznik prowincji ks. Robert Głodowski MS.

Odpustowa Eucharystia zakończyła się procesją z Najświętszym Sakramentem i modlitwą do św. Stanisława.

Więcej na: www.saletyni.pl

BEATYFIKACJA O. JANA SULLIVANA SJ

W kościele św. Franciszka Ksawerego w Dublinie prefekt Kongregacji Spraw Kanonicznych kard. Angelo Amato ogłosił 13 maja błogosławionym irlandzkiego jezuitę z przełomu XIX i XX w. o. Jana (Johna) Sullivana.

Ojciec Jan Sullivan urodził się w 1861 r. w Dublinie, w Irlandii, w bogatej rodzinie. Był konwertytą z anglikanizmu. Odznaczał się szczególnym umiłowaniem ducha ubóstwa i posłuszeństwa, był też człowiekiem wielkim modlitwy. Swoją postawą zachęcał

wszystkich do wybierania dobra w swoim życiu. W wywiadzie dla Radia Watykańskiego mówi o tym kard. Angelo Amato, prefekt Kongregacji ds. Kanonicznych.



„Duch ubóstwa i posłuszeństwa ułatwił mu ćwiczenie się w pokorze. Kiedy wstąpił do nowicjatu, był już człowiekiem dojrzałym, który miał za sobą błyskotliwą karierę adwokacką i naukową. Jego towarzysze z

nowicjatu, w większości chłopcy 17 czy 20 letni, byli pod wrażeniem braku jakiegokolwiek wywyższenia się z jego strony w stosunku do nich oraz prostoty, z którą akceptował także najniższe posługi domowe.

Nie robił nic, aby pokazać swoją wyższość, wręcz odwrotnie, często w uniżeniu przyjmował wszystkie zadania i obowiązki, które mu powierzano. Bez narzekania akceptował krytykę czy niestosowne zachowania w stosunku do niego. Miał świadomość, że nie był wielkim mówcą. Nie miał wyraźnej wymowy i miał tendencje do szybkiego mówienia. Pomimo tego wszyscy doceniali jego szczere i przekonujące wezwania do heroicznego życia” – powiedział kard. Amato.

Za: RadioWatykan.pl

FRANCISZKANIN BISKUPEM POMOCNICZYM WE LWOWIE

O. Edward Kawa z krakowskiej prowincji franciszkanów otrzymał nominację na biskupa pomocniczego w archidiecezji lwowskiej. Od dziewięciu lat był delegatem prowincjalnym na Ukrainie, a od roku przełożonym klasztoru we Lwowie.

O. Edward Kawa urodził się na Kresach, na Ukrainie w polskiej rodzinie. Przyszedł na świat 17 kwietnia 1978 r. w Mościskach jako syn Kazimierza z domu Dorosz i Stanisława Kawy. Ma troje rodzeństwa, w tym starszego brata franciszkanina.

Po maturze, w wieku 17 lat poprosił o przyjęcie do zakonu franciszkanów. W podaniu napisał, że chciałby za przykładem św. Franciszka, modląc się i pracując, służyć Bogu i ludziom w zakonie jako kapłan.

W 1995 roku rozpoczął pierwszy rok formacji – postulat w Chęcinach k. Kielc. W latach 1996-1997 odbył nowicjat w Kalwarii Pałuckiej k. Przemyśla i został dopuszczony do złożenia pierwszych ślubów zakonnych: życia w posłuszeństwie, bez własności i w czystości.



Studia filozoficzne ukończył w Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Krakowie (1997-1999), a studia teologiczne – w Sankt Petersburgu w Rosji (1999-2003).

15 grudnia 2001 r. we Lwowie złożył śluby wieczyste, 22 czerwca 2002 r. w Krakowie przyjął święcenia diakonatu, a 1 czerwca 2003 r. w Sankt Petersburg – święcenia kapłańskie.

W latach 2003-2005 był wikariuszem parafii w Boryspolu; 2005-2009 – przełożonym wspólnoty braci i proboszczem parafii w Kremenczuku; 2009-2010 – przełożonym wspólnoty i duszpasterzem w Boryspolu; 2010-2012 – proboszczem parafii w Maćkowcach; 2012-2016 – przełożonym wspólnoty i duszpasterzem w Boryspolu; Od 2016 r. – przełożonym wspólnoty i duszpasterzem we Lwowie.

Były i obecny prowincjał mianowali go delegatem prowincjalnym na Ukrainie. Funkcję tę pełnił nieprzerwanie od roku 2008 do dziś. Krakowska prowincja franciszkanów na Ukrainie ma pięć klasztorów (Lwów, Bołszowce, Kremenczuk, Boryspol i Maćkowce), w których pracuje 17 zakonników, a 4 kształcą się w Polsce. *jms*

Za: www.franciszkanie.pl

POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA WERBISTÓW W GOLKOWICACH

W dniu 13 maja – w stulecie objawień fatimskich – w obecności bardzo licznie zgromadzonych parafian oraz wielu gości odbyła się uroczystość poświęcenia kościoła pw. Matki Boskiej Fatimskiej w Golkowicach (archidiecezja krakowska). Konsekracji dokonał ks. Bp Tadeusz Pieronek, który obecnie pomaga biskupom archidiecezji krakowskiej w czynnościach liturgicznych. Parafia w Golkowicach została erygowana w 2000 r. przez śp. ks. kard. Franciszka Macharskiego i powierzona duszpasterskiej

posłudze Zgromadzeniu Słowa Bożego (Misjonarze Werbiści).



W uroczystości konsekracji wzięli udział kapłani archidiecezji krakowskiej, przede wszystkim z dekanatu Wieliczka Zachód, na czele z ks. dziekanem Wiesławem Popielarczykiem. Obecny był Prowincjał Zgroma-

dzenia Słowa Bożego – O. Eryk Koppa SVD. Przybyła także grupa werbistów, zwłaszcza tych, którzy pracowali i posługiwali w parafii w Golkowicach. Ponadto uroczystość zgromadziła przedstawicieli senatu Rzeczypospolitej, władz samorządowych, Związku Podhalan, nauczycieli i służb mundurowych, wśród których najliczniejszą grupę stanowili strażacy.

Konsekracja została przygotowana przez O. Stanisława Łomnickiego SVD, obecnego proboszcza parafii M.B. Fatimskiej w Golkowicach, który posługuje w tej parafii od 10 lat. Oprawę liturgiczną pomógł przygotować i poprowadził ks. Stanisław Mieszczak SCJ.

Za: *Jan Wróblewski SVD*

ZAKONNICA URATOWAŁA 130 OFIAR HANDLU LUDŹMI

130 wietnamskich uchodźców, wykorzystywanych do przymusowej pracy przy połowie ryb, a następnie aresztowanych przez władze Papui-Nowej Gwinei, zostało uwolnionych dzięki wysiłkowi jednej zakonnicy. Ma Theresa Trinh Vu Phuong ze zgromadzenia salezjanek codziennie stara się pomagać tym osobom zamykanym w

więzieniach za nielegalne rybołówstwo, a stanowiącym równocześnie ofiary przemytu i handlu ludźmi.

Za posługę siostry podziękował jej sam gubernator prowincji Milne Bay, na której wodach zatrzymano Wietnamczyków. Zakonnicy udało się już doprowadzić do udanej repatriacji 87 z aresztowanych uchodźców.

Za: www.deon.pl

„DZIEŃ KOLBIAŃSKI” W RZYMSKIM „SERAPHICUM”

W sobotę 6 maja 2017 r. w Seraphicum odbył się dzień kolbiański pt. „Z o. Kolbem i więcej jak o. Kolbe: sto lat historii, sto lat misji”. Zorganizowany on został przez katedrę kolbiańską Papieskiego Wydziału Teologicznego św. Bonawentury w Rzymie i przez międzynarodowe stowarzyszenie

Rycerstwa Niepokalanej z okazji stulecia jego założenia.

Tego dnia rano uczestnicy odwiedzili niektóre miejsca kolbiańskie: bazylikę świętych Dwunastu Apostołów, gdzie uczczono relikwie Świętą (w tej świątyni o. Maksymilian sprawował swoją Mszę Świętą prymicyjną). Grupę uczestników oprowadził o. Raffaele Di Muro, kierownik katedry kolbiańskiej w Seraphicum i prezes międzynarodowy MI. On również pełnił rolę modera-

tora popołudniowej sesji naukowej, w obecności licznej publiczności, złożonej po części z zakonników z franciszkańskich domów formacyjnych (wspomniane Seraphicum, nowicjat z Asyżu) oraz z przedstawicieli centrum narodowego Rycerstwa Niepokalanej i z regionów Lacjum, Abruzzi, Marche, Toskanii, Apulii, Emilii-Romanii i Sycylii.

Prelegentami byli: o. Giuseppe Simbula OFMConv i o. Stefano Cecchin OFM. Pierwszy mówca, wielki znawca św. Maksymiliana Kolbego, o którym napisał liczne publikacje przetłumaczone na różne języki, podjął zagadnienie „Duchowość i misja MI w myśli o. Kolbego i w Kościele i świecie dzisiaj”, ukazując podstawy teologiczne Rycerstwa i pojęcie zawierzenia Maryi. Natomiast o. Stefano przybliżył temat „Nowe statuty MI pomiędzy odnową teologiczną a inkulturacją duchowości maryjnej”, przedstawiając fascynujące pogłębienie o statutach i o mariologicznym bogactwie MI.



Na koniec dziekan wydziału o. Dinh Anh Nhue Nguyen, przytaczając pismo o. Kolbego z 1934 r. o konieczności przeprowadzenia do Maryi jak najwięcej dusz, podjął myśl wyrażoną przez o. Simbulę o utwo-

rzeniu grupy misjonarzy, którzy zanieśliby Ewangelię i duchowość maryjną do każdego środowiska, i zapewnił o pełnej gotowości ze strony wydziału do zorganizowania kursów poszerzających i formacyjnych w celu odpowiedniego przygotowania się do przemierzania wszystkich dróg świata. Już po zakończeniu sesji wykonano fragmenty dialogu z Maryją „Cała Twoja” według Antonio Tarallo i z udziałem Chiary Graziano, czerpiąc inspirację z niektórych wierszy Karola Wojtyły. *opr. Elisabetta Lo Iacono, biuro prasowe Seraphicum*

Za: www.franciszkanie.pl

Zapowiedzi wydarzeń

JUŻ WKRÓTCE LEDNICA 2000

Jeżeli mówimy ludziom „Idź i kochaj”, to nie możemy pozwolić, by szli sami, dlatego ofiarujemy im różaniec, a z nim Matkę Maryję – powiedział o. Wojciech Prus OP, duszpasterz Wspólnoty Lednica 2000. Przemawiał on 11 maja na konferencji prasowej w Warszawie przed XXI Spotkaniem Młodych Lednica 2000, które odbędzie się 3 czerwca na Polach Lednickich koło Gniezna pod hasłem „Idź i kochaj”.

Uczestników konferencji w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski i przybyłych gości powitał bp Artur Miziński, sekretarz generalny KEP.

„XXI Spotkanie Młodych Lednica 20 jest oficjalnym, ogólnopolskim dziękczynieniem za ubiegłoroczne Światowe Dni Młodzieży” – zapewniają organizatorzy. Dodali, że hasło „Idź i kochaj!” współgra ze słowami Franciszka, który w Krakowie wezwał młodych, aby wstać z kanapy i zaryzykować.

Koordynatorka spotkania na Lednicy Barbara Grocholewska podkreśliła, że organizatorzy są gotowi do przyjęcia 100 tys. pielgrzymów, a nad przebiegiem uroczystości czuwać będzie ok. 3 tys. wolontariuszy. Do końca maja potrwają zapisy do wolontariatu.

Agnieszka Chrostowska z zespołu Siewcy Lednicy przedstawiła zebrany piosenkę pt. „Idź i kochaj”, towarzyszącą tegorocznym obchodom. W zdjęciach do teledysku,

będącego odpowiedzią na wezwanie papieża, wzięła udział poznańska młodzież, m.in. uczennice sióstr pasterek, które są również tancerkami lednickimi, młodzież z duszpasterstwa na poznańskich Winiarach i inni przyjaciele Lednicy.

Znakiem tegorocznego spotkania będą m.in. puzzle, symbolizujące wspólnotę. Każdy z uczestników dostanie dwa elementy. „Zaprosiliśmy do wręczania jednego z nich osobie, która nie jako pierwsza przyjdzie nam do głowy, ale raczej osobie nieoczywistej, jaką wskaże nam Duch Święty” – podkreśliła Grocholewska. Uczestnicy dostaną również dziesiątkę różańca, by towarzyszyła im na każdym kroku, a także świecę, symbolizującą płonąca wiarę.



„Jeżeli mówimy ludziom «Idź i kochaj», to nie możemy pozwolić, by szli sami, dlatego ofiarujemy im różaniec, a z nim Matkę Maryję” – powiedział o. Wojciech Prus OP. Podkreślił, że różaniec ma stać się towarzyszem drogi, który będzie „podtrzymywać gorący entuzjazm budowania wspólnoty z innymi”.

O. Michał Legan z Zakonu Paulinów podkreślił, że w tym roku z okazji 300-lecia koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, spotkaniu młodych, w szczególności sposób towarzyszyć będzie Jasnogórska Pani. Jej obecność symbolizować będzie

również gest „pustej ramy”, przypominający o czasach komunizmu: aresztowania w 1966 kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, kiedy to kard. Stefan Wyszyński zdecydował, że w trasę wędrówki po polskich parafiach ruszy pusta rama obrazu.

O. Legan przypomniał, że pusta rama zachęciła jeszcze większą ilość osób do przybycia na spotkania z Maryją. „Dzięki niej wyprowadziła Ona z ukrycia wiarę Polaków. Ludzie przychodzili na spotkanie z Matką Bożą i Jezusem, nie potrzebowali do tego obrazu, wystarczył symbol, jakim była pusta rama” – zaznaczył.

Otwarcie Pól Lednickich nastąpi o godzinie 8:00, wtedy też rozpocznie się sakrament pokuty. Na godzinę 12:00 zaplanowano modlitwę Anioł Pański, a na 15:00 Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Spotkanie rozpocznie się oficjalnie o godzinie 17:00. Przybyłych pielgrzymów powita prymas Polski abp Wojciech Polak. O 20:00 rozpocznie się Msza św. pod przewodnictwem abp. Stanisława Gądeckiego. Homilię wygłosi bp Grzegorz Rys. Przemówienie do młodzieży przygotował także papież Franciszek. Tradycyjnie o godzinie 24:00 uczestnicy wydarzenia zaczną przechodzić przez Bramę III Tysiąclecia.

Przygotowano także specjalne symbole dla księży i sióstr zakonnych. Duchowni dostaną ryngraf z Matką Bożą Niezawodnej Nadziei z Jamnej, który towarzyszył polskim rycerzom, powstańcom i patriotom. Zakonnice natomiast dostaną chustę, również z nadrukiem wizerunku Maryi.

Ruszyły też zapisy na XII Maraton Lednicki im. Jana Pawła II oraz akcję Fishmob – Cała

Polska tańczy dla św. Jana Pawła II. Szczegółowe informacje na ten temat znajdują się na stronie internetowej lednickiej wspólnoty: www.lednica2000.pl.

XXI Spotkanie Młodych Lednica 2000 odbędzie się w sobotę 3 czerwca pod hasłem „Idź i kochaj”. Organizatorzy spodziewają się ok. 100 tys. uczestników, w tym także grup spoza Polski. Do tej pory swój udział

zapowiedzieli także pielgrzymi m.in. z Portugalii, Włoch, Wielkiej Brytanii, Mołdawii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Wciąż można zgłaszać zagranicznych gości.
Za: KAI

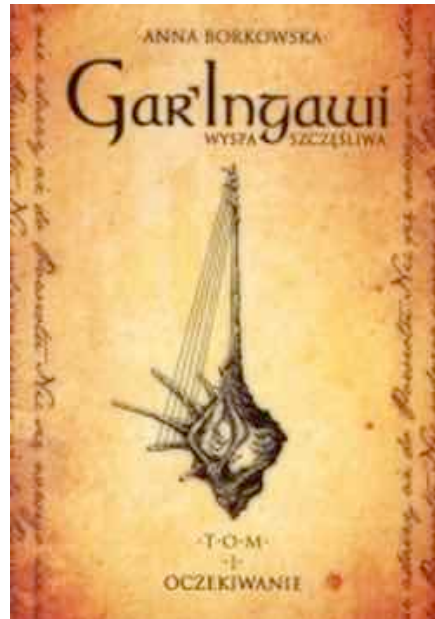
Witryna Tygodnia

„GAR'INGAVI”, CZYLI JAK ZAKONNICA NAPISAŁA POWIEŚĆ FANTASY

Gdy benedyktyнка Anna Małgorzata Borkowska napisała tę opowieść, jej współsiostry były przerażone... O tym, dlaczego to zrobiła, opowiedziała w wywiadzie, jakiego udzieliła portalowi „Aleteia”.

Powieść „Gar'Ingavi. Wyspa szczęśliwa” została napisana przez siostrę Annę Borkowską jeszcze w latach 80. Jej pierwsze wydanie ukazało się w 1988 r., a drugie przed kilkoma tygodniami. Z tej okazji benedyktyнка udzieliła wywiadu, w którym opowiada o jej niezwyklej przygodzie z tworzeniem baśniowego świata.

Z rozmowy z Joanną Operacz dowiadujemy się, że s. Anna od dzieciństwa uwielbiała wymyślać różne historie. Ta skłonność nie minęła wraz z przekroczeniem zakonnych murów. Jednak, gdy napisała swoją opowieść o wyspie szczęśliwej, pełnej legendarnych stworzeń, współsiostry wpadły w przerażenie, a ksieni klasztoru nie wiedziały, co z tym zrobić.



W krytycznym momencie za publikacją utworu opowiedział się jeden z ówczes-

nych biskupów. Od tego czasu jednak wiele się zmieniło – dziś to zakon sam oddelegował siostrę do pisania powieści o reformatorce benedyktynek – matce Magdalenie Mortęskiej.

„Gar'Ingavi. Wyspa Szczęśliwa” to historia, w której walka o władzę przeplata się z oczekiwaniem przez mieszkańców na powrót tajemniczego Ora. Od końca marca w księgarniach dostępne jest drugie wydanie powieści.

Siostra Anna Małgorzata Borkowska to polska benedyktyнка urodzona w 1939 r. Od lat zajmuje się przede wszystkim historią życia zakonnego, szczególnie zaś zakonów żeńskich. Jest również autorką powieści, w tym literatury dla dzieci. Śluby zakonne złożyła w 1970 r. Otrzymała doktorat *honoris causa*KUL. Za: www.gosc.pl

Odeszli do Pana

ŚP. S. MARIA KOLBE KWIATKOWSKA (1951-2017)

Dnia 15 maja 2017r., w Godzinie Miłosierdzia, odeszła po wieloletnim cierpieniu, spowodowanym wypadkiem samochodowym s. Maria Kolbe Kwiatkowska, ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rycerstwa Niepokalanej, tzw. Niepokalanowa Żeńskiego.

W Zgromadzeniu przeżyła 30 lat. S. Maria Kolbe Kwiatkowska, imię chrzcielne – Anna, urodziła się 10 września 1951r. w Olszanie, w Parafii Trójcy Świętej, w diecezji świdnickiej, z rodziców Jana i Eugenii z domu Fernezy. Miała troje rodzeństwa, dwie siostry i brata.

Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Międzyrzeczu i Liceum Ogólnokształcącego w Strzegomiu rozpoczęła w 1969 roku studia na Uniwersytecie Wrocławskim, na Wydziale Nauk Przyrodniczych, ze specjalnością kartografa. Następnie była zatrudniona w Państwowym Przedsiębiorstwie Wydawnictw Kartograficznych we Wrocławiu jako redaktor kartografii. W tym czasie była działaczką „Solidarności”. W 1977r. ukończyła Studia Podyplomowe w zakresie Architektury i Urbanistyki na Politechnice Wrocławskiej. Pracowała także okresowo jako nauczycielka w Ognisku Przedszkolnym i nauczyciel geografii. Była także prezesem Koła Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. Otrzymała także misję kanoniczną do pracy w Poradnictwie Rodzinnym.

W czasie studiów należała do Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego „Czwórka” we Wrocławiu, którego twórcą był sługa Boży Ks. prał. Aleksander Zienkiewicz. Ksiądz Zienkiewicz wywierał ogromny wpływ na życie duchowe wielu pokoleń wrocławskiej młodzieży, w okresie bezbożnego terroru i agresywnego komunizmu. Ukazywał młodym ludziom, jak w praktyce urzeczywistnić najwyższe ideały Ewangelii – miłość Boga i człowieka. S. Maria Kolbe, wówczas studentka Uniwersytetu Wrocławskiego, stała się jedną z bardziej zaangażowanych osób w teje Wspólnocie.

Tak czytamy we wspomnieniu s. Józefy Marii Prodeus, z którą wspólnie brały udział w spotkaniach Duszpasterstwa: „Ania była zawsze pierwsza do pomocy, do ofiarowania swego czasu, podtrzymania na duchu, pogodna. Jej ofiarność i pomoc drugiemu człowiekowi wynikała z głębokiego życia wewnętrznego, ze zjednoczenia z Jezusem. ...Jej kryształowa dusza i pełna ofiarności postawa, oddana Bogu i ludziom, była widoczna również na studenckich pielgrzymkach na Jasną Górę. ...Bardzo czciła Matkę Bożą Częstochowską. ... Była wielką patriotką. Była dumna z faktu, że jej Tato brał udział jako żołnierz w Armii Andersa w walce pod Monte Cassino”.



W duchu całkowitego zawierzenia Niepokalanej swego życia, w tak trudnych czasach dla naszej Ojczyzny, w 1983 roku wyjechała jako jedna z czwórki Polek, do Japonii, aby tam wstąpić do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rycerstwa Niepokalanej. Była przyjęta do Zgromadzenia przez jego Założyciela O. Mieczysława Marię ucznia

Św. Maksymiliana, który spełniając pragnienie Szaleńca Niepokalanej, aby powstał kiedyś Niepokalanów Żeński, założył to Zgromadzenie po wybuchu bomby atomowej w Nagasaki. Po dwuletniej nauce języka japońskiego, rozpoczęła w 1985r. postulat otrzymując imię zakonne Maria Kolbe. Następnie po odbytych dwuletnim nowicjacie i złożeniu pierwszych ślubów zakonnych dnia 8 grudnia 1987r., wróciła do Polski w 1988r., do tworzącej się Wspól-

noty Niepokalanowa Żeńskiego w Strachocinie.

W latach 1990-1993 uczęszczała na Prymasowskie Studium Życia Wewnętrznego w Warszawie. W 1994r. Zgromadzenie wydelegowało S. Marię Kolbe do pracy na nowej placówce w Niepokalanowie. Pełniła tam dwukrotnie funkcję przełożonej klasztoru, a w latach 1995-2001 pracowała w Wydawnictwie Ojców Franciszkanów. Była Redaktorem Naczelnym Rycerzka Niepokalanej, czasopisma dla dzieci, którego początki sięgają czasów Św. Maksymiliana, a który wznowiony został po wielu latach przerwy, dzięki zaangażowaniu S. Marii Kolbe. W tym czasopiśmie starała się przekazać dzieciom miłość do Boga, do Niepokalanej i ducha umiłowania Ojczyzny, którym się sama odznaczała.

1 lutego 2001 roku, w Wigilię Dnia Życia Konsekrowanego, uległa wypadkowi samochodowemu, który naznaczył s. Marię Kolbe długoletnim cierpieniem. Będąc całkowicie niezdolna do samodzielnej egzystencji, otoczona troską sióstr, dopełniała swego oddanego Bogu przez Niepokalaną życia. Czy to cierpienie s. Marii Kolbe było wypełnieniem napisanej przez nią w 1996r. modlitwy? - Bóg to wie.

„Panie Boże, dziękuję Ci za wszystkie cierpienia i proszę Cię, mój Panie, abyś je stokrotnie pomnożył, jeżeli takie jest Twoje upodobanie. Tego najbardziej pragnę, abyś nie oszczędzał mnie, gdy mnie nawiedzasz cierpieniem, ponieważ wypełnienie Twojej Woli jest dla mnie największą radością”.

17 maja 2017r., o godz. 12.00, odbędą się uroczystości pogrzebowe w kościele Parafialnym w Strachocinie, w miejscu urodzenia Św. Andrzeja Boboli, Patrona Polski.

Prosimy o modlitwę za duszę zmarłej Siostry Marii Kolbe: niech zasługi Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa oraz wstawiennictwo Niepokalanej, wyjedną jej wieczną nagrodę.